

# Wzięli sprawy w swoje ręce

Data publikacji: 30.12.2009 15:45

□

**Ręce pełne roboty mieli skoczowscy stróże prawa zatrzymując w dwa dni sześciu mieszkańców gminy Brenna uwikłanych w pobicie i kradzież. Najmłodszy zatrzymany ma 16 lat, natomiast najstarszy 32. Wszystko zaczęło się w listopadzie 2009 roku po dokonaniu kradzieży motoru honda wartości około 9 000zł.**

W dniu 28 grudnia 2009 roku właściciel hondy wraz z trzema kompanami postanowił na własną rękę odszukać skradziony motor. Najpierw w Brennej na ulicy Barujec pozbawił wolności 17-latka myśląc, że jest on sprawcą kradzieży. Wspólnie z kolegami wrzucił obezwładnionego mężczyznę do forda transita. Po przejechaniu w ustronne miejsce mężczyźni pobili pozbawionego wolności, chcąc wymusić na nim informacje o skradzionym motocyklu. Następnie sprawcy przemieścili się do Górek Wielkich i tam działając w podobny sposób pozbawili wolności drugiego domniemanego sprawcę w wieku 16 lat. Pobici mężczyźni przyznali się do kradzieży. Po odzyskaniu wolności 17-latek powiadomił policję. O godzinie 21.50 tego samego dnia doszło do pierwszych zatrzymań, a następnego dnia rano do kolejnych. Śledztwo doprowadziło do wykrycia sprawcy kolejnej kradzieży motocykla marki kawasaki o wartości 10 000zł dokonanej przez pozbawionego wolności 17-latka. Czterej sprawcy pobicia przyznali się do zarzucanych czynów, na poczet grożącej kary wpłacili 2500zł. Teraz odpowiedzą przed sądem za co grozi im do 10 lat pozbawienia wolności. Policjanci nadal wyjaśniają okoliczności kradzieży motocykli.